



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania C. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Rzeszowie

o prawo do emerytury pomostowej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 6 marca 2024 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 4 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 642/21,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł wraz z ustawowymi odsetkami
za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu
orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Halina Kiriło Krzysztof Rączka Maciej Pacuda

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 642/21, Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyniku apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 17 lutego 2021 r., sygn. akt XI U 1856/19 i oddalił odwołanie C. S. od decyzji organu rentowego z 19 czerwca 2019 r.

Decyzją z 19 czerwca 2019 r., znak [...] Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie odmówił C. S. przyznania prawa do emerytury pomostowej uznając, że nie udowodnił on okresu pracy w szczególnych warunkach, wynoszącego co najmniej 15 lat (a jedynie 17 dni takiej pracy), przed 1 stycznia 1999 r. nie wykonywał prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych lub art. 32 i art. 33 ustawy emerytalnej oraz nie udowodnił rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, domagał się jej zmiany i przyznania mu prawa do tego świadczenia. Podniósł, że w okresach od 6 listopada 1980 r. do 31 sierpnia 1991 r., od 8 września 1993 r. do 2 lutego 1997 r. oraz od 3 lutego 1997 r. do 24 stycznia 2001 r. pracował w warunkach szczególnych jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, a w konsekwencji legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

W sprawie ustalono, że C. S. urodził się 24 marca 1959 r. W okresie od 9 lipca 1975 r. do 14 kwietnia 1977 r. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w T. jako mechanik. Od 15 kwietnia 1977 r. do 25 października 1978 r. pracował jako kierowca ciągnikowy w Spółdzielni Kółek Rolniczych w L.. W okresie od 26 października 1978 r. do 6 października 1980 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. W okresie od 6 listopada 1980 r. do 31 października 1991 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie Transportowo-Sprzętowym Budownictwa „T.” w Rzeszowie jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Prowadził samochody skrzyniowe marki Z., J., K. wraz z naczepami, których

całkowita ładowność wynosiła 6 albo 10 ton, w zależności od rodzaju pojazdu. Wykonywał pracę kierowcy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zdarzało mu się także pracować w nadgodzinach.

W okresie od 23 listopada 1992 r. do 27 sierpnia 1993 r. ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych.

Następnie od 8 września 1993 r. do 24 stycznia 2001 r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca-konwojent w „D.” S.A. Spółka ta zajmowała się importem bananów. Do jego zadań należało rozwożenie bananów i innych owoców oraz załadowywanie i rozładowywanie auta. W okresie zatrudnienia w „D.” S.A. ubezpieczony kierował samochodami ciężarowymi o masie 8 ton marki J., S., M. i V.. Pracę kierowcy samochodu ciężarowego w okresie zatrudnienia w „D.” S.A. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od 10 kwietnia 2002 r. do 9 sierpnia 2004 r. C. S. był zatrudniony jako kierowca zestawu ciężarowego w „W.” sp. z o.o. Następnie od 2 listopada 2004 r. do 7 sierpnia 2010 r. pracował jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony w P.P.U.H. „L.” P. W.. W okresie od 11 sierpnia 2010 r. do 6 marca 2017 r. był zatrudniony jako kierowca samochodu powyżej 3,5 tony w E. S.A. Od 13 marca 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r. pracował w „D.” sp. z o.o. jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Od 2 maja 2018 r. do 18 maja 2018 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca autobusu kursowego miejskiego w P.. Od 27 czerwca 2018 r. do 31 sierpnia 2019 r. pracował jako operator urządzeń budowlanych w A. sp. z o.o.

Ubezpieczony ukończył 60 lat w dniu 24 marca 2019 r. Dnia 20 maja 2019 r. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury pomostowej. Organ rentowy uznał ubezpieczonemu 38 lat, 2 miesiące i 10 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 17 dni pracy wykonywanej w szczególnym charakterze (od 2 maja 2018 r. do 18 maja 2018r.).

Stosunek pracy ubezpieczonego rozwiązał się z dniem 31 sierpnia 2019 r.

Wyrokiem z 18 lutego 2020 r. sygn. akt XI U 1856/19 Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury pomostowej od 1 września 2019 r., zasądając na jego rzecz od organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 4 pkt 7 ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 664) oraz art. 233 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji organu rentowego uznał ją za uzasadnioną i zmienił zaskarżony wyrok.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, w oparciu o które ustalił, że C. S. wykonywał we wskazanych przez siebie okresach pracę w warunkach szczególnych, w łącznym rozmiarze przekraczającym 15 lat, czego ostatecznie organ rentowy - jak wynikało z treści apelacji - nie kwestionował. Sąd pierwszej instancji uznał również, że mimo iż w dniu złożenia wniosku o emeryturę (20 maja 2019 r.), jak i w dniu wydania zaskarżonej decyzji (19 czerwca 2019 r.) ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy, jednak w dniu 31 sierpnia 2019 r. doszło do rozwiązania tego stosunku pracy, co skutkuje ustaleniem, że z tym dniem ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki niezbędne do przyznania prawa do emerytury pomostowej, wskazane przepisem art. 4 ustawy o emeryturach pomostowych. Uznając dopuszczalność uwzględnienia tej okoliczności Sąd odwołał się do uregulowania art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy.

Sąd odwoławczy dostrzegł jednak, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zastosowanie tego przepisu ma charakter wyjątkowy. Jak bowiem uznał Sąd Najwyższy, a pogląd ten Sąd Apelacyjny w pełni podzielił, na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. sąd ubezpieczeń społecznych - kierując się względami ekonomii procesowej - może wyjątkowo zmienić decyzję organu rentowego i przyznać prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jeżeli podstawą odmowy przyznania świadczenia w postępowaniu przed organem rentowym było niespełnienie któregoś z wymaganych prawem warunków, a w toku postępowania sądowego warunek ten został niewątpliwie spełniony (przykładowo, gdy wnioskodawca ubiegający się o emeryturę osiągnął wiek emerytalny po wniesieniu odwołania do sądu). O naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych można więc mówić tylko wtedy, gdy jest oczywiste, że przy zastosowaniu procedury

obowiązującej w tych sprawach świadczenie bez żadnych wątpliwości zostałoby przyznane. W innych przypadkach obowiązuje zasada oceny prawidłowości decyzji według stanu istniejącego w dacie jej wydania. Mimo że sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznaje sprawę merytorycznie na nowo, to jednak jako organ kontrolny wobec organu rentowego ma obowiązek odniesienia się do stanu rzeczy istniejącego w dacie wydania decyzji. Z tej przyczyny obowiązująca w „klasycznym” procesie cywilnym reguła wyrażona w art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd bierze pod uwagę stan rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy, doznaje wyjątku w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, ze względu na jego szczególny, odwoławczy charakter, (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2017 r., III UK 8/17, LEX nr 2428769; por. także np. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 listopada 2020 r., I UK 396/19, LEX nr 3191816 oraz z 30 stycznia 2020 r., II UK 390/18, LEX nr 3220613; wyrok z 9 maja 2019 r., I UK 60/18, LEX nr 2692710 i inne).

Sąd pierwszej instancji uznał, że w toku postępowania przed tym Sądem doszło bezspornie do rozwiązania stosunku pracy między ubezpieczonym a jego dotychczasowym pracodawcą – A. Sp. z o.o. Organ rentowy ustalenie to zakwestionował uznając, że rozwiązanie stosunku pracy jest pozorne i wskazując w tym celu na nieprzerwanie kontynuowanie stosunku pracy, tym razem z A.Sp. z o.o. oraz na wzajemne powiązania obu spółek. W oparciu o pełne odpisy z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego obu w/w spółek oraz akta osobowe ubezpieczonego z tychże spółek, wreszcie przedłożoną przez apelującego dokumentację zgłoszeniowo - rozliczeniową C. S. z obu spółek Sąd Apelacyjny ustalił, że jedynym wspólnikiem spółki A. sp. z o.o. od 3 kwietnia 2019 r. jest R. G., który jest równocześnie od powstania tej spółki prezesem jej jednoosobowego zarządu. Spółka A. sp. z o.o. w spornym okresie była jednym ze wspólników spółki A. sp. z o.o. , której prezesem Zarządu był M. G., zaś R. G. - jej prokurentem. Na ścisły związek obu spółek, mających ten sam adres siedziby, wskazuje nawet fakt, że akta osobowe każdej z nich przekazał Sądowi Apelacyjnemu ten sam pracownik – M. W..

C. S. podjął zatrudnienie w A. sp. z o.o. 1 sierpnia 2018 r. na stanowisku operatora urządzeń budowlanych, pierwotnie na 3 miesiące, następnie na czas określony - do 31 grudnia 2019 r., a ostatnia stawka jego wynagrodzenia wynosiła

25,30 zł/godz. W dniu 30 sierpnia 2019 r. strony stosunku pracy zawarły porozumienie o jego rozwiązaniu ze skutkiem na dzień 31 sierpnia 2019 r. Porozumienie to w imieniu pracodawcy zawarł oraz świadectwo pracy wystawił Prezes Zarządu A. sp. z o.o. – R. G..

Już w dniu 30 sierpnia 2019 r., a zatem jeszcze w trakcie trwania powyższego stosunku pracy, C. S. zawarł kolejny stosunek pracy - z A. sp. z o.o., na okres 4 miesięcy, na takim samym stanowisku operatora urządzeń budowlanych i z takim samym wynagrodzeniem jak w A. sp. z o.o. Umowa o pracę ze strony pracodawcy została podpisana przez Prezesa Zarządu A. sp. z o.o. – M. G., natomiast pozostałe dokumenty związane z nawiązaniem kolejnego stosunku pracy ze strony pracodawcy podpisał R. G., czyli prokurent tej spółki, przy czym druk Informacji o dodatkowych warunkach zatrudnienia z 2 września 2019 r. został zaopatrzony pieczęcią R. G. jako Prezesa Zarządu A. sp. z o.o. oraz jej pieczęcią adresową jako pracodawcy, czyli oznaczeniami dotyczącymi poprzedniego pracodawcy.

Okoliczności te, w ocenie Sądu drugiej instancji, dowodzą w sposób jednoznaczny, że rozwiązanie stosunku pracy z A. sp. z o.o. miało jedynie stworzyć pozór rozwiązania stosunku pracy na potrzeby uzyskania prawa do emerytury pomostowej, w praktyce natomiast C. S. zatrudniony był nieprzerwanie przez wprowadzie - formalnie - różne spółki kapitałowe, lecz w praktyce przez te same osoby, w tym samym miejscu, na tym samym stanowisku i za takim samym wynagrodzeniem, a kolejny stosunek pracy został nawiązany jeszcze przed rozwiązaniem poprzedniego.

W praktyce zatem ubezpieczony nie zaprzestał świadczenia pracy w tym samym miejscu pracy. Sąd odwoławczy dodał również, że umowę o pracę, zawartą z A. sp. z o.o. na czas określony - do 31 grudnia 2020 r. - ubezpieczony także rozwiązał przed ustalonym terminem - na mocy porozumienia stron z 30 września 2020 r. i niezwłocznie, w dniu 1 października 2020 r., nawiązał kolejny stosunek pracy - z B. na okres do 31 grudnia 2020 r. Stosunek pracy trwa nadal, jako że w dniu 31 grudnia 2020 r. strony zawarły kolejną umowę o pracę - na czas nieokreślony.

Sąd Apelacyjny uznał, że data wskazanej wyżej kolejnej zmiany pracodawcy z całą pewnością nie jest przypadkowa, gdyż pozostaje w ścisłej korelacji ze zwróceniem tygodień wcześniej (23 września 2020 r.) Sądowi pierwszej instancji przez

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wykonanej odezwy o przesłuchanie świadków, mających potwierdzić wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny, zmierzając do wyjaśnienia opisanych wyżej kolejnych zmian pracodawców, wezwał ubezpieczonego do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania, jednak ubezpieczony (mimo zapewnienia złożonego przez jego pełnomocnika) na rozprawie się nie stawił, nie wnosząc też o odroczenie rozprawy, dlatego też Sąd dowodu z przesłuchania stron nie dopuszczał.

Opierając się na tak zgromadzonym materiale dowodowym Sąd Apelacyjny uznał, że w istocie od dnia złożenia wniosku o emeryturę nie tylko do dnia wydania zaskarżonej decyzji, ale do dnia orzekania przez Sąd pierwszej instancji, a następnie Sąd Apelacyjny, C. S. pozostaje nieprzerwanie w stosunku pracy, a rozwiązanie każdego poprzedniego nastąpiło wyłącznie w celu natychmiastowego nawiązania kolejnego stosunku pracy, celem wykazania spełnienia przesłanki, określonej przepisem art. 4 pkt 7 ustawy o emeryturach pomostowych. W szczególności powoływane przez ubezpieczonego jako przesłanka do nabycia prawa do świadczenia rozwiązanie stosunku pracy z A. sp. z o.o. nastąpiło wyłącznie w celu obejścia prawa (por. art. 58 § 1 k.c.).

Wobec powyższego brak było podstaw do uznania, jakoby w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji ubezpieczony wykazał spełnienie wszystkich przesłanek niezbędnych do przyznania prawa do emerytury pomostowej.

Odwołujący się zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. pozbawienie odwołującego się C. S. prawa do udziału w postępowaniu apelacyjnym, tj. w rozprawie wyznaczonej na dzień 4 marca 2022 r., w sytuacji gdy odwołujący się wraz z pełnomocnikiem oczekiwali na rozprawę w formie zdalnej, korzystając z linka przesłanego przez Sąd Apelacyjny, kontaktowali się kilkukrotnie telefonicznie z Sądem celem wyjaśnienia sytuacji związanej z nierozpoczęciem rozprawy w wyznaczonym terminie i o wyznaczonej godzinie informując o fakcie oczekiwania na rozprawę w formie zdalnej i uzyskali informacje, że wystąpiło

opóźnienie i przeprowadzenie rozprawy bez udziału pełnomocnika oraz odwołującego się.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 4 ust 7 ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dla spełnienia przesłanki z art. 4 ust 7 ustawy jest zaistnienie przerwy w zatrudnieniu, podczas gdy z treści ww przepisu żadne przesłanki poza rozwiązaniem stosunku pracy nie wynikają;

- art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 4 ust 7 ustawy o emeryturach pomostowych – poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że działanie związane z podjęciem zatrudnienia o innego podmiotu z zachowaniem ciągłości zatrudnienia (w kolejnym dniu po rozwiązaniu stosunku pracy) jest obejściem przepisów prawa - w sytuacji, gdy odwołujący się musi mieć zagwarantowane środki na życie dla siebie oraz swojej rodziny i ciągłość ubezpieczenia, w sytuacji, gdy w/w przepis nie powinien mieć w sprawie zastosowania, co w konsekwencji skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia i oddaleniem odwołania.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w całości oraz o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w całości i jego zmianę w całości poprzez przyznanie odwołującemu się prawa do emerytury pomostowej od 1 września 2019 r.

2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, według norm przepisanych.

Organ rentowy w odpowiedzi na pozew wniósł:

1) o wydanie postanowienia od odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) ewentualnie, o oddalenie skargi kasacyjnej;

3) w każdym z ww. rozstrzygnięć o zasądzenie od Wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej (jej podstaw) i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania (bądź jeżeli taki zarzut okaże się niezasadny).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia prawa procesowego. Zarzut ten nie mógł stać się podstawą do uchylenia zaskarżonego wyroku, bowiem został on wadliwie sformułowany w skardze kasacyjnej. Należy zauważyć, że skarżący nie wskazał nawet w treści zarzutu konkretnego przepisu postępowania, który miał zostać naruszony przez Sąd drugiej instancji, dopiero w uzasadnieniu wskazano, że chodzi o art. 379 pkt 5 k.p.c., a zatem o nieważność postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw.

Niezależnie jednak od powyższego, nie można uznać, aby w niniejszej sprawie doszło do pozbawienia strony możliwości obrony. Zauważyć należy, że zarówno odwołujący się, jak i jego pełnomocnik zostali prawidłowo powiadomieni o terminie i formie przeprowadzenia rozprawy. Sam pełnomocnik poinformował Sąd Apelacyjny, że będzie uczestniczył w rozprawie w formie wideokonferencji, jednak odwołujący stawiał się na nią osobiście. W wyniku powyższego, pełnomocnikowi skarżącego wysłano link do rozprawy w dniu 17 lutego 2022 r. Ostatecznie jednak na terminie rozprawy nie stawiał się zarówno odwołujący się, jak i jego pełnomocnik. Samo przesunięcie godziny rozpoczęcia rozprawy o 40 minut nie może stanowić podstawy do uznania, że strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw, gdyż jest to normalna sytuacja w sądzie, że godzina rozpoczęcia rozprawy może ulec przesunięciu, choćby w uwagi na czas trwania poprzedzających ją rozpraw. Zauważyć przy tym należy, że pełnomocnik organu rentowego nie miał problemu z połączeniem się w formie wideokonferencji i uczestniczył w rozprawie. Strona skarżąca nie udowodniła w żaden sposób, aby została pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, należało ocenić, że na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut naruszenia art. 4 ust 7 ustawy o emeryturach pomostowych. Zgodnie z tym przepisem, prawo do emerytury

pomostowej, z uwzględnieniem art. 5 - 12, przysługiwało pracownikowi, z którym (obok spełnienia pozostałych warunków określonych w tym przepisie) rozwiązano stosunek pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że przepis art. 4 pkt 7 ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1340 z późn. zm.) uzależnia nabycie prawa do emerytury pomostowej od jednorazowego rozwiązania stosunku pracy, nie stawia natomiast wymagania dalszego niepozostawania w zatrudnieniu w dacie złożenia wniosku emerytalnego lub wydania decyzji przez organ rentowy. Rozwiązanie stosunku pracy jako warunek nabycia prawa do emerytury pomostowej może nastąpić w trakcie postępowania sądowego, po stwierdzeniu pozostałych przesłanek tego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 2021 r., III USKP 85/21, OSNP 2023, nr 2, poz. 20). Sąd Najwyższy podkreślił również, że ze zwrotu „nastąpiło z nim rozwiązanie stosunku pracy” nie da się wygenerować nakazu niepozostawania w zatrudnieniu pracowniczym na dzień złożenia wniosku o emeryturę pomostową, na dzień wydania decyzji o przyznaniu tego świadczenia, jak również na dzień ewentualnego wyrokowania przez sąd. Warunek ten odnosi się bowiem nie do sytuacji ubezpieczonego na rynku pracy, ale do przesłanki wyrażonej w art. 4 pkt 6 ustawy o emeryturach pomostowych, ewentualnie sytuacji z art. 49 ustawy. Chodzi wyłącznie o to, aby zatrudnienie, którego przedmiotem była praca kwalifikowana (w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze) uległo zakończeniu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 2021 r., III USKP 84/21, LEX nr 3537267).

Należy jednak zauważyć, że Sąd drugiej instancji wcale nie uznał, że do spełnienia warunku określonego w tym przepisie wymagana jest jakaś przerwa w zatrudnieniu. Sąd Apelacyjny ocenił natomiast, że rozwiązanie stosunku pracy przez odwołującego się miało charakter czysto pozorny, bowiem jeszcze przed ziszczeniem się skutku w postaci rozwiązania stosunku pracy w szczególnych warunkach, odwołujący się nawiązał kolejny stosunek na rzecz podmiotu, który jedynie formalnie był innym podmiotem od dotychczasowego pracodawcy, bowiem zarządzany był przez te same osoby, w dodatku sprawy kadrowe również były prowadzone przez te same osoby, nie zmienił się zatem ani charakter pracy, ani rzeczywisty beneficjent pracy odwołującego się.

W konsekwencji, nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 4 ust 7 ustawy o emeryturach pomostowych. Sąd Najwyższy wskazał, że bez znaczenia jest przyczyna trwania zatrudnienia na podstawie tego samego stosunku pracy, zwłaszcza stwierdzenie, że pozostanie bez zatrudnienia pozbawiałoby ubezpieczonego środków do życia, skoro to właśnie pozostanie w zatrudnieniu niweczyło nabycie prawa do emerytury pomostowej. Zostało wyjaśnione, że chodzi o jednorazowe rozwiązanie stosunku pracy bez wymagania dalszego niepozostawania w zatrudnieniu w chwili złożenia wniosku emerytalnego lub wydania decyzji przez organ rentowy, a nawet, że warunek rozwiązania stosunku pracy może zostać spełniony w trakcie postępowania sądowego, po stwierdzeniu spełnienia pozostałych przesłanek tego prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 kwietnia 2012 r., II UK 235/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 87; z 20 listopada 2008 r., I UKN 104/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 127; z 11 czerwca 2013 r., II UK 381/12, niepublikowany oraz uchwałę Sądu Najwyższego z 4 listopada 1982 r., III PZP 28/82, OSNCP 1983 nr 5-6, poz. 68). Ponadto, należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że dla zakwestionowania w postępowaniu sądowym faktu rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron z uwagi na wadę czynności prawnej w postaci pozorności w rozumieniu art. 83 k.c., konieczne jest nie tylko podniesienie przez stronę stosownego zarzutu, ale stwierdzenie pozorności oświadczenia woli jest kwestią stanu faktycznego a nie prawnego, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne i nie jest objęta kontrolą kasacyjną (wyroki Sądu Najwyższego: z 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC nr 6-7, poz. 179; z 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPiUS 1997 nr 11, poz. 201; z 10 września 1999 r., II UKN 7/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 865, z 11 czerwca 2013 r., II UK 381/12, LEX nr 1331296). Powyższe odnosi się również do obejścia prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Wobec ustalenia przez Sąd Apelacyjny, że w przypadku wnioskodawcy nie doszło do rzeczywistego rozwiązania stosunku pracy, Sąd drugiej instancji był uprawniony do przyjęcia, że nie została spełniona przez wnioskodawcę przesłanka z art. 4 pkt 7 ustawy o emeryturach pomostowych, wymagająca rzeczywistego rozwiązania stosunku pracy dla ustalenia uprawnień emerytalnych.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁴ § 1 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

[SOP]

(r.g.)